DZIEŃ WARSZAWY

P O P O Ł U D N I O W E   P I S M O   C O D Z I E N N E

ROK IV   DZIŚ 2 STRONY   Warszawa, czwartek, dn. 10.8.1944 r.   NR. 1011

Wynik rozmów w Moskwie n i e z o s t a ł p r z e s ą d z o n y.

PREM. MIKOŁAJCZYK JEDZIE DO LONDYNU Z N O W Y M I PROPOZYCJAMI

LONDYN. 10.8.44. /Ag. Serwis/. W dzisiejszych audycjach radiowych z Londynu zamieszczono szereg informacji, dotyczących pobytu prem. Mikołajczyka w Moskwie. Brzmią one jak następuje: Sowieckie Biuro Informacyjne podało wczoraj z Moskwy, że dnia 8 bm. /wtorek/ Stalin przyjął przedstawicieli rządu polskiego, którzy przybyli z Londynu do Moskwy pp. Prem. Mikołajczyka, przew. Rady Nar. Grabskiego i min. Romera. Tematem rozmów była sytuacja polska oraz stosunki polsko-rosyjskie. Stalin dał wyraz opinii, że kwestie, dotyczące stosunków w Polsce, powinny być rozwiązane między Polakami i być przedmiotem rozmów delegacji polskiej z członkami P.K.W.N. W rozmowie Stalin-Mikołajczyk brał udział kom. Mołotow. /Jak wiadomo prem. Mikołajczyk dwukrotnie konferował z przedstawicielami P.K.W.N., a następnie odbyła się rozmowa delegatów P.K.W.N. z reprezentantami rządu polskiego, której przewodniczył na Kremlu kom. Mołotow. Następnie podano informacje, iż wszystkie te rozmowy ulegają przerwie. W tym stanie rzeczy prem. Mikołajczyk odbył konferencję z amb. amerykańskim i brytyjskim, z którymi naradzał się również w toku konferencji z P.K.W.N. - przyp. red./

Dziś o godz. 9 m. 20 radio Londyn podało, że Stalin przyjął ponownie prem. Mikołajczyka. Po tej wizycie prem. Mikołajczyk oświadczył na konf. prasowej, że wraca do Londynu z pewnymi propozycjami, co do których nie osiągnięto w Moskwie ostatecznego porozumienia. Prem. Mikołajczyk powiedział dalej, że przewiduje dalsze rozmowy z P.K.W.N. i rządem rosyjskim. Wszystkie dzienniki brytyjskie zgodnie wyrażają pogląd, że droga do ostatecznego porozumienia nie została zamknięta. Obie strony pozostawiły możliwość prowadzenia nowych rozmów.

Dziś po północy radio Moskwa ogłosiło, że przedstawiciele P.K.W.N. opuścili Moskwę drogą powietrzną. Nie podano dokąd wyjechała delegacja P.K.W.N. Nie jest również znana bliższa data wyjazdu prem. Mikołajczyka i droga jego powrotu do Londynu.

Dn. 9 bm. /środa/ amb. R.P. w Waszyngtonie Ciechanowski odbył konferencję z sekretarzem stanu USA Stetiniusem.

Wczoraj T. Arciszewski i A. Ciołkosz odbyli w Londynie konferencję z urzędującym wiceprem. Attlee na temat sytuacji w Warszawie.

O co właściwie chodzi ?

Na pytanie to odpowiemy słowami Delegata, który wczoraj przemawiał do ludności stolicy i cytatami z polskiej prasy w Warszawie i Londynie. Delegat powiedział: "Bój o Warszawę... to początek ostatniego etapu... o całość i zjednoczenie Rzeczypospolitej, Rzeczypospolitej demokratycznej, przebudowanej społecznie, opartej o masy pracujące wsi i miast." "Biul. Inf.", pisząc o naradach w Moskwie, stwierdza: "Jeśli na miejsce dzisiejszej okupacji miałby przyjść stan przejściowego uzależnienia od Rosji, to nie na powodu, aby uzależnienie to opierało się o argument wymuszonej zgody oficjalnej reprezentacji narodu polskiego". Dzisiejszy londyński "Dziennik Polski" woła: "Można przemilczać naszą walkę, można przeinaczać fakty, zmieniać ich sens, pomniejszać ich znaczenie, jednak każdy, nawet cynik polityczny, jeśli ma poczucie rzeczywistości, musi wyciągnąć niewątpliwy wniosek, że sprawy polskiej nie da się trwale załatwić siłą. Hasło "Bez wolnej Polski nie ma pokoju w Europie", należy do konkretnych realiów polityki". Organ Str. Pracy "Kurier Stołeczny" mówi: "A Sowiety? Na to jest jedna odpowiedź: Stoimy twardo przy rządzie legalnym".

NA PÓŁNOC I PÓŁNOCO-ZACHÓD OD SIEDLEC ROSJANIE WZNOWILI SWE DZIAŁANIA ZACZEPNE I POSUNĘLI SIĘ 30 KM. W STRONĘ W-WY. WCZORAJ ZAJĘTO WĘGRÓW I SOKOŁÓW PODLASKI. FAKTY TE WSKAZUJĄ, ŻE MARSZ. ROKOSOWSKI ROZWIJA RUCH OSKRZYDLAJĄCY WARSZAWĘ Z KIERUNKU PÓŁNOCNO-WSCHODNIEGO. ROSJANIE NATRAFIAJĄ NA SILNY OPÓR NIEMIECKI. CIĘŻKIE WALKI TOCZĄ SIĘ O OPANOWANIE DRÓG I SZOS.

[illegible]

Na froncie Warszawy n i e m a w i ę k s z y [illegible]

JAKA JEST SYTUACJA W DZIELNICACH POŁUDNIOWO-WSCHODNICH ?

Wczorajsze walki toczyły się w różnych punktach miasta. Patrol harcerski, złożony z 5-ciu ludzi zaatakował patrol niemiecki, ukrywający się w wozach tramwajowych na Królewskiej. Zginęło 17-tu Niemców i kilku Ukraińców. W rejonie pl. Narutowicza odparto przeciwuderzenie 3-ch czołgów niemieckich, które próbowały sforsować ul. Słupecką. - Zdobyto 1 czołg, drugi unieruchomiono, a trzeci wycofał się. Poza tym zdobyto - działko, ckm., wiele mniejszej broni i amunicję. Jak dotąd Niemcy stracili około 80 czołgów i samochodów pancernych. W nocy na 9 bm. - Niemcy zaatakowali od Szope na placówki polskie przy ul. Mokotowskiej. Wyparto ich - na pozycje wyjściowe. Wylot ul. Twardej znajduje się pod obstrzałem czołgów i działod strony Ogrodu Saskiego - i Żelaznej. Onegdaj odparto tu silne natarcie żandarmerii. Przez dzień wczorajszy artyleria niemiecka ze Saskiej Kępy nadal ostrzeliwała elektrownię. Praga jest odcięta i trudno z niej o informacje. Niemcy pilnują mostów, a nocami patrolują reflektorami Powiśle. Nocy dzisiejszej zaobserwowano w kilku punktach Pragi duże pożary - szczegółów brak. Codziennie nocą i o świcie przejeżdżają mostami czołgi i samochody ciężarowe. Na moście Kierbedzia ruch obukierunkowy, na Poniatowskiego prawie wyłącznie z Pragi do Warszawy. Istnieje przypuszczenie, że nocy wczorajszej wysadzono na Pradze desant bolszewicki. Cisza, która nastała po pojedynku artyleryjskim niemiecko-sowieckim, jaki zaczął się w nocy na 7 bm pozwala sądzić, że oddziały sowieckie, posuwające się pod osłoną swej artylerii ku Pradze, zawróciły.

W połudn.-wschodniej W-wie sytuacja jest następująca: Rejon Al. Szucha, pl. Unii, Gł. Szkoły Handl., Szkoły Gosp. Wiejsk. - w rękach Niemców. Są oni silnie uzbrojeni i kierują ogień z broni maszynowej na nasze punkty przy ul. Lwowskiej. Przy ul. Wawelskiej 56 znajdują się Ukraińcy, którzy znęcają się nad kobietami i dziećmi /Wawelska 52/54/. Budynek Dyrekcji Lasów Państwowych obsadzony przez Niemców. Pomiędzy Suchą a św. Ładysława stoi artyleria plotn. W szpitalu Piłsudskiego, w Szkole Pielęgniarek, w Min. Komunikacji i w Państw. Szkole Budownictwa - Niemcy.

CKW. PPS. przesłał do Kom. Brytyjskiej Partii Pracy na ręce wicepremiera Attlee depeszę, w której powiedziano m. in.: "Towarzysze, w 7-ym dniu powstania W-wy... zwracamy się do Was z tym samym apelem, jak 5 lat temu w czasie oblężenia: oczekujemy Waszej pomocy, oczekujemy od sojuszników broni i amunicji. Własną krwią i wysiłkiem zdobyliśmy wolność tego skrawka ziemi polskiej. Robotnicy W-wy codzień z utęsknieniem wypatrują na niebie realnych dowodów współpracy demokracji zachodnich z Polską. Mamy wiarę, że pomoc ta przyjdzie. Prosimy Was o przyśpieszenie decyzji i opotęgowanie zakresu tej pomocy."

Lotnik polski, przemawiając wczoraj przez radio do żołnierzy walczące W-wy wołał: "Być z Wami! Chyba każdy z nas starczyłby za eskadrę. Być z Wami! Z tym uzbrojeniem, jakie mamy, polecieć nad Warszawę. Wiedziałbym, gdzie strzelać, żeby Was nie razić. Ale jestem daleko. Muszę czekać. Dobrze uzbrojony, pełen sił, gotów do walki, muszę czekać rozkazu. Może przecież przyjdzie. Może Bóg pozwoli mi wziąć udział w tej bitwie o najdroższe moje miasto, o Warszawę."

Rozkaz Komendanta Montera ustala, że działania wojska ogranicza ją się do spraw czysto taktycznych i częściowo obrony przeciwlotniczej i przeciwpożarowej. We wszystkich innych sprawach, a szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa i opieki nad ludnością, inicjatywa należy do władz cywilnych. Ich organem wykonawczym jest Państwowy Korpus Bezpieczeństwa /PKB/.

Działa jawnie Wojskowy Sąd Specjalny, karząc zdradę, niesubordynację i grabież. Wczoraj skazano na karę śmierci Zygmunta Pstrzocha za grabież i opór władzy oraz Michała Serediuka, który, jako sierż. podchor. zmienił 2 lata temu narodowość i przyjął funkcję Werkschutza.

KLĘSKI, KLĘSKI, KLĘSKI !

LONDYN. 10.8.44. /A.S./. Amerykanie zajęli ST. MALO. Mówi się o zdobyciu NANTES.

U podnóża Karpat Rosjanie doszli do SKOLEGO, a w rejonie Drohobycza zajęli STARY SAMBOR. Na przyczółku pod Sandomierzem silny opór Niemców, kt. sprowadzili posiłki.

Z ostatniej chwili: KOMISARYCZNY PREZYDENT WARSZAWY WYSTOSOWAŁ APEL O POMOC DO LORDA MAJORA LONDYNU BURM. NEW YORKU I DO WOLNYCH LUDÓW.

NIEMCY ZRZUCILI Z SAMOLOTOW WEZWANIE DO LUDNOSCI W-WY, BY OPUSZCZAŁA MIASTO W KIERUNKU ZACHODNIM Z BIAŁYMI CHUSTKAMI W REKU. NIE ZŁAMANO NAS NALOTAMI, NIE ULĘKNIEMY SIĘ PAPIEROWYCH POGRÓŻEK !

DZIS O 5-EJ RANO PREM. MIKOŁAJCZYK OPUSCIŁ MOSKWĘ. POŻEGNALNA WIZYTA U STALINA TRWAŁA PRZESZŁO GODZINĘ. CZŁONKOWIE P.K.W.N. WYJECHALI DO LUBLINA.